

Krajowa narada aktywu studenckiego ZMS

WARSZAWA (PAP) — Omówieniu zadań Związku Młodzieży Socjalistycznej na wyższych uczelniach wynikających z XI Plenum KC PZPR poświęcona była we wtorek w Warszawie krajowa narada aktywu studenckiego ZMS. Uczestniczyli w niej m. in. minister Szkolnictwa Wyższego Henryk Gołański i zastępca kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR Zenon Wróblewski.

W toku całodziennych dyskusji, której podstawę stanowił referat wygłoszony przez sekretarza KC ZMS Grzegorza Sokółowskiego, uczestnicy narady dokonali krytycznej oceny dotychczasowej działalności Związku na wyższych uczelniach, nakreślając jednocześnie program najbliższych zadań organizacji.

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 13 (3561) Środa, 16. I. 1963 r. Cena 50 gr

Rozmowy ZSRR - USA

w sprawie zakazu prób nuklearnych i rozbrojenia

NOWY JORK (PAP) — 14 bm. w późnych godzinach nocnych (wg. czasu warszawskiego) rozpoczęły się w Nowym Jorku rozmowy radziecko-amerykańskie na temat zakazu doświadczeń nuklearnych i spraw dotyczących rozbrojenia.

Szef amerykańskiej agencji kontroli zbrojeń i rozbrojenia W. Foster spotkał się z głównym negocjatorem z ramienia ZSRR — Carapkinem. W rozmowach uczestniczył również stały przedstawiciel ZSRR przy ONZ N. Fiedorzenko.

Zdaniem obserwatorów rozmowy potrwać do połowy lutego, kiedy to ma wznowić obrady Komitet 18 państw w Genewie.

Wieś Jagłowo wykonała już roczny plan zbiórki na SFBS

Dla uczczenia Roku Ziemi Białostockiej mieszkańcy wsi Jagłowo jako pierwsi w pow. augustowskim wykonali roczny plan zbiórki na Społeczny Fundusz Budowy Szkół. Wieś zameldowała 13 bm., że zamiast planowanych 5.100 zł, wpłacono już 5.300 złotych. (Aski)

Wczoraj rozpoczął obrady VI Zjazd SED

Do Berlina przybyły delegacje 70 partii komunistycznych i robotniczych

BERLIN (PAP) — We wtorek 15 bm. rozpoczął się w Berlinie VI Zjazd Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED).

Punktualnie o godzinie 9 do wypełnionej delegatami olbrzymiej sali noszącej imię niemieckiego antyfaszysty Wernera Seelenbinderera wchodził Walter Ulbricht, Otto Grotewohl i inni przywódcy SED. Wraz z nimi pierwszy sekretarz KC KPZR N. S. Chruszczow, pierwszy sekretarz KC PZPR, Wł. Gomułka i przedstawiciele 68 innych bratnich partii. Zgromadzeni na sali witali ich owacyjnie.

3. Statut Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (referat E. Honeckera).
4. Wybory organów centralnych.

Przewodniczący obrad Friedrich Ebert udziela głosu Ulbrichtowi dla wygłoszenia referatu pt. „Program socjalizmu i historyczne zadania Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności”.

Zgromadzeni chwilą ciszy czczą pamięć czołowych działaczy niemieckiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, zmarłych w okresie, który minął od V Zjazdu SED, od 1958 roku.

Następnie Walter Ulbricht ogłasza otwarcie Zjazdu. Informuje on, że na Zjazd przybyły delegacje 70 partii komunistycznych i robotniczych. Wita on serdecznie delegację KPZR z N. S. Chruszczowem na czele, delegację PZPR z Wł. Gomułką na czele i inne delegacje bratnich partii. Na sali długo nie milkną oklaski.

Zjazd wybiera prezydium i zatwierdza następujący porządek dzienny:

- 1. Sprawozdanie Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności i sprawozdanie Centralnej Komisji Rewizyjnej (teksty obu sprawozdań wręczone zostały delegatom).
- 2. „Program socjalizmu i historyczne zadania Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności” (referat W. Ulbrichta).

Na posiedzeniach KSR

Zalogi białostockich zakładów dyskutują nad planami

Od kilku dni w białostockich zakładach przemysłowych odbywają się konferencje samorządów robotniczych, na których obradują się nad tegorocznymi planami produkcyjnymi i sposobami ich pełnego wykonania. Szczególną uwagę zwraca się na powiązanie planów postępu technicznego z zadaniami produkcyjnymi, uprządkowanie gospodarki finansowo - materiałowej i rozwój produkcji eksportowej.

Lepiej gospodarować w PGR-ach

Jak najszybciej usuwać trudności

Raz na kwartał zbierają się podkomisje problemowe Wydziału Rolnego KW PZPR. Mają one niezmiernie ciekawy przebieg, ponieważ dotyczą zwykle węzłowych zagadnień gospodarczych. Ostatnio jedna z nich — podkomisja do spraw PGR o mowiła problemy produkcyjne gospodarstw państwowych oraz przedyskutowała niektóre zjawiska hamujące jeszcze rozwój rolnictwa socjalistycznego.

Za najważniejsze uznano nadal jeszcze słabą obsadę kadrową. Stypendia fundowane i werbowanie nowych wykwalifikowanych pracowników napotykają na przeszkody. Największe braki, pod względem obsługi fachowej występują w budownictwie. Białostockie PGR-y nie mogą

Ciąg dalszy na str. 2

KSR odbyły się już w FPIU, w WWP w Czarnej Białostockiej i w Rejonie Przemysłu Leśnego. W tym ostatnim przedsiębiorstwie tegoroczny plan jest wyższy o 6,4 proc. w stosunku do wykonania zadań 1962 roku. Planuje się przetrzeć 452 tys. metrów sześciennych surowca i pozyskać 325 tys. m. sześc. tarcicy. Zadania eksportowe sięgają 96 tys. metrów sześć. tarcicy, to jest o 20,4 proc. więcej aniżeli w roku ubiegłym. W związku z tym opracowano konkretny program postępu technicznego i usprawnienia organizacji pracy w tartakach.

Również zaręba KZKS w Starosielcach zatwierdziła plan na rok bieżący. W planie tym uwzględnia się

Ciąg dalszy na str. 2

NRF zerwała stosunki dyplomatyczne z Kubą

BONN (PAP) — W odpowiedzi na nawiazanie pełnych stosunków dyplomatycznych między Kubą a NRD rząd białostocki powołując się na doktrynę Hallstehna, zerwał w piątek wieczorem stosunki dyplomatyczne z Republiką Kubańską. „Doktryna” ta bowiem zakłada — jak wiadomo — że NRF nie może utrzymać stosunków dyplomatycznych z państwem, które stosunki takie nawiązuje z Niemiecką Republiką Demokratyczną, której mit „miejscienia” w ten sposób Bonn usiłuje podtrzymać.

Francja — oświadczył rzecznik rządu białostockiego — wyraża gotowość przyjęcia ochrony interesów NRF na Kubie.



Wieloletnia Fabryka Wyrobów Blaszanych w Choinowie produkuje m. in. praktyki włókniste. Ostatnio w fabryce prowadzone są prace nad prototypem praktyki wahadłowej, która wejdzie do produkcji w 1963 r. ZDJĘCIE: w hali montażowej praktyk. CAP — fot. Wołoszczuk

Referat W. Ulbrichta na VI Zjeździe SED

BERLIN (PAP) — W pierwszym dniu obrad VI Zjazdu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności referat „Program socjalizmu i historyczne zadania Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności” wygłosił pierwszy sekretarz KC SED, Walter Ulbricht.

W wstępie Ulbricht mówił o ogólnonarodowej dyskusji nad projektem programu SED. Program — powiedział on — uzyskał szeroką aprobatę w kręgach partii i wśród ludności NRD. Dyskusja nad projektem programu potwierdziła słuszność tezy, że w Niemczech rozpoczyna się nowa era — era socjalizmu. Naród po raz pierwszy w historii Niemiec porządził własne państwo — Niemiecką Republikę Demokratyczną, w której zlikwidowano od podstaw przyczyny wojen. Obecnie konieczne jest zmobilizowanie więzi Niemców również w walce o to, by raz na

zawsze wyeliminować wojnę z życia naszego narodu. W Niemieckiej Republice Demokratycznej zlikwidowano na zawsze wyzysk człowieka przez człowieka. W NRD zrealizowane zostało hasło: „co stworzyli ręce ludu powinno należeć do ludu”. NRD wchodzi w skład wielkiej wspólnoty państw socjalistycznych — narodów wyzwolonych od kapitalizmu i niewoli imperialistycznej.

Najważniejszą siłą napędową nowej ery jest klasa robotnicza. W sojuszu z chłopami i innymi ludźmi pracy klasa robotnicza NRD wyzwoliła naród od wszystkich ciągów, przeżyte w społeczeństwie i państwie, w dziedzinie kultury i wychowania. Spełniła ona tym samym swą misję historyczną. Trwałym fundamentem nowego społeczeństwa jest sojusz klas robotniczej i chłopów, inteligencji i innymi warstwami ludźmi pracy.

Nasza droga do nowej ery przebyta została w historycznie krótkim czasie po roku 1945. W tych decydujących latach niemieckie masy pracujące zrealizowały reformę rolną. Uczyniły wielkie zakłady przemysłowe własnością ogólnonarodową. Masy pracujące rozwinęły siły produkcyjne i podniosły wydajność pracy. W oparciu o braterską pomoc Związku Radzieckiego przezwyciężyły one ciężką sytuację ludności i zlikwidowały ruiny, które pozostawił imperializm, militarizm i faszyzm hitlerowski. Dzięki konsekwentnej polityce partii Niemieckiej Republiki Demokratycznej należy dziś do najszybszych pod względem przemysłowym państw świata.

Nawiązując do sytuacji międzynarodowej Ulbricht oświadczył, że rozwój wydarzeń w ciągu ostatnich lat oowidił słuszność tezy sformułowanej przez naradę przedstawicieli 81 partii komunistycznych i robotniczych w roku 1960, że: o treści i podstawowych właściwościach rozwoju społeczeństwa w obecnej epoce decydują przede wszystkim sukcesy Związku Radzieckiego, światowego systemu socjalistycznego i siły walczące przeciwko imperializmowi i socjalistyczne przeobrażenie społeczeństwa.

Od XXII Zjazdu KPZR, który uchwalił program przejścia Związku Radzieckiego do komunizmu, pro-

gram stanowiący manifest komunistyczny XX wieku. potęga gospodarcza, naukowa i wojskowa czołowego państwa światowego systemu socjalistycznego jeszcze bardziej wzrosła, przy czym wzrastała ona szybciej niż przewidywał plan. I tak, według planu siedmioletniego w okresie od 1959 do 1962 roku produkcja przemysłowa Związku Radzieckiego miała zwiększyć się o 39 proc., a faktycznie zwiększyła się o 45 proc. Przy obecnym poziomie gospodarki w Związku Radzieckim, każdy procent przekroczenia planu wynosi miliard rubli.

Faktem o znaczeniu dziejowym jest to, że Związek Radziecki w decydujących dziedzinach nauki i techniki już zajął pierwsze miejsce w świecie. Świadczą o tym wspaniałe sukcesy Związku Radzieckiego w opianowaniu kosmosu. Radzieckie loty kosmiczne, to wielki wyczyn dla dobra całej ludzkości dla dobra pokoju. Z trybuny naszego VI Zjazdu partii gratulujemy szczególnie serdecznie tych wspaniałych osiągnięć i sukcesów okrytym chwałą narodowi radzieckiemu, jego uczynom, techni-



Burze śnieżne sparaliżowały ruch na kolejach i drogach

WARSZAWA (PAP) — Nad województwami gdańskim, poznańskim, wrocławskim i katowickim szalała od nocy z 14 na 15 bm. burza śnieżna. Na liniach kolejowych, węzłach i stacjach tworzyły się zasypy dochodzące do półtora metra wysokości. Trzeba było nadzwyczajnych wysiłków, aby utrzymać ruch pociągów na takich stacjach jak: Bydgoszcz, Toruń, Inowrocław, Leszno i Kutno. W godzinach popołudniowych 15 bm. najtrudniejsza sytuacja wytworzyła się w dyrekcji śląskiej. Wskutek zasp kolej nie mogła dotrzeć do wielu kopalń nawet pustych węglarek. Wiele pociągów utknęło na trasach. M. in. trzeba było trwać drogi pociągów na magistrali z Wrocławia do Opola i do Katowic.

W rejonie Dąbrowy Oleśnickiej na Dolnym Śląsku do godzin popołudniowych tkwił jeszcze w zaspach pociąg pasażerski. Większość pociągów przychodzących z zagranicy (gdzie warunki atmosferyczne są podobne) miała opóźnienia 4 — 5, a nawet 10-godzinne.

Podobnie wygląda sytuacja na drogach w wielu rejonach kraju.

Ciąg dalszy na str. 2

Burze śnieżne sparaliżowały ruch na kolejach i drogach

WARSZAWA (PAP) — Nad województwami gdańskim, poznańskim, wrocławskim i katowickim szalała od nocy z 14 na 15 bm. burza śnieżna. Na liniach kolejowych, węzłach i stacjach tworzyły się zasypy dochodzące do półtora metra wysokości. Trzeba było nadzwyczajnych wysiłków, aby utrzymać ruch pociągów na takich stacjach jak: Bydgoszcz, Toruń, Inowrocław, Leszno i Kutno. W godzinach popołudniowych 15 bm. najtrudniejsza sytuacja wytworzyła się w dyrekcji śląskiej. Wskutek zasp kolej nie mogła dotrzeć do wielu kopalń nawet pustych węglarek. Wiele pociągów utknęło na trasach. M. in. trzeba było trwać drogi pociągów na magistrali z Wrocławia do Opola i do Katowic.

W rejonie Dąbrowy Oleśnickiej



LESNA DROGA Fot. H. Rogoziński

Czombe kapituluje wobec ONZ?

WARYŻ (PAP) — Według źródeł poinformowanych, nieoficjalnych źródła Czombe miał zapowiedzieć, że secesja Katangi zaczyna się, że gotów jest liczyć zezwolenia ONZ na obcięcie ruchów na terytorium Katangi, gotów jest pociągnąć do Elisabethville dla powzięcia szczegółów realizacji planów U Thanta.

Wiadomości te przekazane zostały z Salisbury stolicy południowej Rodezji. Wiadomości o kapitulacji Czombe wobec ONZ potwierdzają korespondenci wszystkich zachodnich agencji prasowych. Oficjalnego stwierdzenia w tej chwili jeszcze nie ma. Decyzję swą Czombe miał zakomunikować listach skierowanych do Thanta i premiera Konga Louli.

Jednak według innych komunikatów napływających z tego (w Północnej Rodezji) Czombe miał znowu wyjechać do tego kraju aby spotkać się z premierem Welenym. Ten ostatni udał się również do Kitwe „dla iniekcji wojsk pogranicznych”.

POGODA

DZIS — zachmurzenie duże z rozproszonymi niewielkimi opadami śniegu. Temp. maksymalna około minus 15 stopni. Wiatry umiarkowane wschodnie i północno-wschodnie.
JUTRO — w dalszym ciągu mroźno.

Nadzwyczajne „pranie” administracji MSM „Zachęta”

11 STYCZNIA br. w lokalu spółdzielni mieszkaniowej „Zachęta” odbyło się pierwsze tego rodzaju spotkanie mieszkańców z władzami spółdzielni. Na żądanie mieszkańców domu nr 2A przy ulicy Słowackiego na spotkanie przybyli: prezes zarządu spółdzielni — inż. Łoziński, kierownik — ob. Styczeń oraz przewodniczący Rady Spółdzielni — ob. Ignatiew. Niezbyt przestronny lokal ledwie pomieścił przybyłych na spotkanie członków.

Dlaczego doszło do tego spotkania? Otóż, jak twierdzą mieszkańcy domu nr 2A przy ul. Słowackiego, (i nie tylko tego domu) trudno jest znosić dłużej bezład i nierobstwo administracji spółdzielni „Zachęta”. Można np. miesiącami i latami zgłaszać usterki i uszkodzenia do usunięcia i nie doczekać się reakcji ze strony pracowników administracji „Zachęty”, których zadaniem jest pilnowanie właśnie tych spraw.

Na zarzuty członków, że administracja spółdzielni nie interesuje się własnymi domami, kierownik spółdzielni — ob. Styczeń wyraził zdziwienie. — Przecież nikt nie meldował mi o tym — rzekł. Chodziło mu oczywiście o mieszkańców. A przecież obowiązkiem pracownika, który zwie się „administratorem osiedla spółdzielczego” jest bywanie co pewien czas w budynkach i mieszkaniach i orientowanie się w sytuacji. Takiej praktyki jednak dotychczas w „Zachęcie” nie ma. Widocznie władze spółdzielni uważają, że wystarczy oddać budynek do użytku i nie trzeba potem nim się interesować. Skutki takiego poglądu już są widoczne na osiedlu „Zachęty” przy ulicy Grottgera. Mieszkania niedogrzaone (7-13 stopni C), notoryczny brak ciepłej wody, brud wokół domów, usterki latami nie usuwane, powodujące niszczenie domów i mieszkań — oto skutki „gospodarskiej” troski administracji „Zachęty” o własne domy i dobro swych członków.

Co prawda na piątkowym spotkaniu przedstawiciele władz spółdzielni złożyli solenne zapewnienia, że będą starali się naprawić zło. Osobiscie, jako członek tej

spółdzielni i mieszkaniec osiedla przy ul. Grottgera, nie bardzo wierzę w poprawę. Dlatego, że już wiele razy słyszałem podobne obietnice, po których nic się nie poprawiało. Wydaje się, że „Zachęta” wymaga w dalszym ciągu większej pomocy organizacyjnej ze strony Oddziału Związku Spółdzielni Mieszkaniowych i Budowlanych.

Na spotkanie poniedziałkowe mieli przybyć przedstawiciele KM PZPR, WKZZ i Prezydium MRN. Poza jednym radnym MRN, który jest mieszkańcem domu przy ul. Słowackiego 2A, nie widzieliśmy nikogo z wymienionych instancji i instytucji. A szkoda, bo nie tylko warto, ale i trzeba interesować się bolączkami członków spółdzielni mieszkaniowych. A czasem nawet pomóc. (L)

Na budowach praca nie ustaje

Ciężkie warunki atmosferyczne tegorocznej zimy dają się porządnie we znaki założonym przedsiębiorstw budowlanych. Szczególnie trudności stwarzają zamiecie śnieżne, w rezultacie czego trzeba schodzić z murów. Niemniej na wielu białostockich budowach roboty trwają bez większych przerw.

Właśnie w dniu wczorajszym (bezwietrzna, słoneczna pogoda) wznoszono znów mury nowych domów. Prace przebiegały bez zakłóceń zarówno na obiektach prowadzonych przez BPBM, jak i BFB. Jednocześnie w BPBM podłącza się przewody ogrzewnicze do obiektów zamkniętych, w których można prowadzić roboty wykończeniowe. Na przykład, jeszcze w tym tygodniu podgrzane zostaną pawilony handlowe przy Alei 1 Maja, dom mieszkalny BSM nr 580 i internat przy ulicy Warszawskiej.

Przy okazji pragniemy zwrócić uwagę dyrekcji Białostockiego Zjednoczenia Budownictwa na warszawskie próby ogrzewania obiektów za pomocą promienników gazowych. Źródłem energii jest tu gaz ziemny. Przy pomocy promienników można montować budynki z wielkich płyt. Poza skracaniem czasu budowy, promienniki przyczyniają się do zaoszczędzenia znacznych ilości koksu i węgla. (rk)

Przyjemne z pożytecznym

Komitet Blokowy nr 8 w Starosielcach zorganizował dla swych dzieci choinkę noworoczną. Wzięto w niej udział 71 dzieci. Dziadek Mróz rozdął najmłodszym podarunki — pieniądza na ten cel przekazał Oddział Miejski Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Urządzono ponadto loterie zabawkowe.

Komitet Blokowy nr 8 zorganizował także drugą imprezę dla dzieci i loterie. Dochód z imprezy w wysokości 207 zł przekazano na konto Społecznego Funduszu Budowy Szkół. (a)

Echa szkolnego karnawału...

Jednym z interesujących szkolnych balów karnawałowych, połączonych z „choinką”, była impreza w Szkole Podstawowej nr 4 w Białymstoku. Ciekawe zabawy dla dzieci, uświetnione występami świetlicowego baletu, odbywały się tam w dniach od 2 do 8 br. Szkolny balet, kierowany przez p. Irenę Zaleską, przygotował wiele atrakcyjnych tańców, m. in. taniec o „królowej Zimie” i oryginalny występ pt. „Kosmos”.



NA ZDJĘCIU: uczennice szkoły w czasie wykonywania tańca „Kosmos”.



NA ZDJĘCIU: małe baletnice po tańcu. Z lewej, za dziećmi, p. Irena Zaleska.

Budujemy szkoły

Plan zbiórki Społecznego Funduszu Budowy Szkół wykonaliśmy w ubiegłym roku w 115,9 proc. Zebraliśmy ogólnie w Białymstoku 6.177.145 zł, zamiast zaplanowanych 5.327.000 zł. Nadwyżka wynosi więc 850.143 zł. Sukces ten cieszy nas, tym bardziej, że w bieżącym roku w naszym mieście kontynuowana będzie budowa nowych szkół podstawowych.

Największa ofiarność wykazali pracownicy zakładów produkcyjnych i instytucji, od których wpłynęła kwota — 4.789.359 zł. Spółdzielczość pracy i młodzież szkolna zrealizowała swoje plany z poważną nadwyżką wynoszącą 97 proc. i 76,3 proc.

Wszystkie środowiska świadczące na SFBS wywiązały się z obowiązków i tylko pretensje można mieć do pracowników zatrudnionych w wlnych zawodach, którzy nie zrealizowali swego planu w całości.

Nowy rok zwiększa nasze obowiązki. Plan zbiórki na SFBS wzrósł o 100 tys. zł. Musimy więc dotrzeć do wszystkich starych aby plan ten został wykonany, a nawet — zgodnie z tradycją — przekroczone.

Pierwsze miesiące nowego roku, w zbiorce na SFBS, są zawsze najtrudniejsze. Nie wszystkie bowiem zakłady i instytucje świadczą na SFBS

(zam. przy ul. Zaułek Łęczycy 4) oraz lastryker z BPBM — 19-letni Wacław Girejko (zam. przy ul. Zaułek Łęczycy 5). Na ubranie Lenarda i Górskiego liczne plamy krwi. Ale sprawców było więcej.

Funkcjonariusze MO nie zmruczyli powiek, nie mieli chwili odpoczynku. Jeszcze przed godz. 3 rano ujęto pozostałych cwu — a mianowicie pracownika Wydziału Finansowego Prezydium PRN, 20-letniego Zygryda Pajewskiego (zam. przy Szosie Zambrowskiej 111) i magazyniera Wojewódzkiej Hurtowni Przemysłu Chemicznego 23-letniego Michała Sosnowskiego (zam. przy ul. Zaułek Łęczycy 21). Również i na ich ubraniach były ślady krwi. W czasie konfrontacji, napadnięty Leon K. rozpoznał każdego z napaśników.

Obecnie cała piątka, na mocy decyzji prokuratora, przebywa w areszcie śledczym. (j-k)

Skandaliczna historia z wykonaniem instalacji gazowych

Przebieg Czytelnik: „Przyłączanie bloków mieszkalnych i mieszkań do sieci gazowej — to jeden wielki i ukoronowany skandal. W zawitych zagadnieniach: „od kogo to zależy” Czytelnicy nie orientują się zupełnie. Jest to zbyt skomplikowane i wszelkie dyskusje między tymi, którzy wyrzekli się zbyt pochopnie konwencjonalnych kuchni, lub ich w ogóle nie dostali, doprowadzają po prostu do rozpacz. Do znanych wszystkim przykrych faktów można by dołączyć wiele innych. Choćby „załatwienie” odmowne całego osiedla przy ulicach Ostrowskiego i Kalinowskiego, gdzie mieszkańcy jeszcze we wrześniu podpisali umowy z Gazownią i do dziś czekają bezskutecznie na jakąkolwiek wiadomość o podłączeniu gazu. Słowo „bimbanie” jest tu zapewne zbyt łagodnym określeniem. Prace rozpoczęto w marcu ub. r., a ciągle usterki stoją na przeszkodzie w zakończeniu ich do dnia dzisiejszego. Mieszkańcy osiedla chcieliby wiedzieć, kiedy otrzymają gaz. Ktoś musi się przecież przyznać do błędów i błędy trzeba naprawić”.

TAKICH listów otrzymujemy wiele. Telefonów — również. Mieszkańcy osiedla przy ul. Ostrowskiego i Kalinowskiego mają już dość historii z gazem. Bo sprawa jest rzeczywiście skandaliczna.

Na nieszczęście dla mieszkańców tego osiedla instalację gazową w blokach podjęło się wykonać Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane. W 11 blokach. To było jeszcze w 1960 r. Prace przeprowadzono z różnymi przerwami. I do dziś nie skończono. MPR-B tłumaczy się, że ma mało fachowców. Ale za to ile czasu już minęło, kiedy to można było wykonać roboty! Gazownia Miejska tylko w ciągu 5 miesięcy — od maja do października — 1962 podłączyła do sieci gazowej 10 bloków. A MPR-B ponad dwa lata nie wystarczyło.

W naszej rubryce „Gazeta — słucham” dyrektor MPR-B — Kazimierz Andrzejewski, odpowiadając na pytania Czytelników obiecał, że wszystkie bloki w owym osiedlu będą do grudnia ub. roku podłączone do sieci gazowej. Obiecał, że cała Grudzień dawno minął, a w bloku przy ul. Kalinowskiej

go 6 nie ma nawet instalacji gazowej. W innych blokach owszem, są. Tylko gdy Gazownia przeprowadzała prace, to okazało się, że przy najmniej połowa instalacji wymaga przeróbek i poprawy. A na to już nie było stać MPR-B.

Mieszkańcy osiedla nie obchodzi kto winien i dlaczego. Ludzie chcą mieć gaz, słusznie. W tej sytuacji należałoby chyba, aby MZBM zlecił Gazowni usuniecie usterki i podłączenie bloków do sieci gazowej. A na MPR-B bimbające sobie na ludzkie potrzeby i swoje obowiązki, powinna się też wreszcie znaleźć jakaś rada i kara.

Trzeba jeszcze dodać, że jak na ironię losu, osiedle przy ul. Ostrowskiego i Kalinowskiego w planach Gazowni jako pierwsze miało otrzymać gaz. (a)



A gdzie higiena?

Do czego służą plastikowe kubeczki do mycia zębów w domu na ogół wcale nie do mycia zębów. W kiosku „Ruchu” natomiast (a może w magazynie „Ruchu”) do wielu różnych innych rzeczy.

Dlaczego tak sądzimy? Otóż jedna z naszych Czytelniczek przyniosła do Redakcji trzy takie kubeczki, kupione w kiosku „Ruchu” w 32, mieszczącego się przy ul. Fornalskiej, róg Sienkiewicza. Kubki były bardzo brudne. Próbowaliśmy zmyć, do czego też te kubki służyły. Jeden służył niewątpliwie w charakterze pielniczki, drugi jako talerz, rzędko do spożywania jakiegoś sosu, a z trzeciego coś tam pito. Może soczek?

Wszystko to jednak domysły. W każdym bądź razie sądzimy, że kioski powinny sprzedawać swoje towary bez uprzedniego ich używania. (a)

Ludzie dobrej woli

Miejski Komitet Pomocy Społecznej w Białymstoku otrzymał ostatnio nowe dary. Pracownicy Spółdzielni Pracy Czapniczo-Krawieckiej ofiarowali różnego rodzaju odzież, której wartość wynosi ponad 12 tys. zł. Spółdzielnia Ociemniałych na sumę 1000 zł. Ponadto mieszkanka Białegostoku — Danuta Kitlas ofiarowała odzież na sumę 370 zł.

Dary te zostaną przekazane ludziom najbardziej potrzebującym opieki i pomocy. (as)

Nie NBP lecz Bank Inwestycyjny

W związku z artykułem zamieszczonym 4 br. pod tytułem „Kto ma usuwać usterki budowlane” — otrzymaliśmy pismo z Oddziału Wojewódzkiego NBP wyjaśniające, iż finansowanie i kontrola bankowa wymienionej w artykule działalności leży w kompetencji Banku Inwestycyjnego, a nie NBP.

Sądzimy więc, iż Bank Inwestycyjny ustosunkuje się do spraw i problemów poruszanych we wspomnianym artykule.

W kilku wierszach

„Zawarcie i rozwiązanie małżeństwa w świetle Kodeksu Rodzinnego” — to tytuł prelekcji, jaką wygłosi dziś o godzinie 18 w sali łącznikowej Związków Zawodowych mgr Antoni Filcek. Po prelekcji film „Człowiek ze słomy”. (a)



Zapraszamy naszych Czytelników do dzisiejszego „spotkania przy telefonie”. Przy redakcyjnym telefonie 45-76, dziennikarze „Gazety” przyjmować będą wnioski, uwagi i postulaty mieszkańców. (h)



Fot. Z. Z.

Radiowóz MO - w akcji...

Sprawcy napaści natychmiast ujęci

Poniedziałek, 7 stycznia br. Na idącego spokojnie około godz. 22.30 ul. Zaścianańska — 29-letniego Leona K. napada nieoczekiwanie kilku mężczyzn. Biją w głowę, kopią zbroczonego krwią i leżącemu na ziemi, rabują z ręki zegarek... Telefon — „07” i...

— Przyjęto. — Milicyjni radiowóz mknął ulicami miasta w stronę ul. Zaścianańskiej. Załoga radiowozu spostrzegła dwu uciekających mężczyzn. Milicyjanci wyskakują z samochodu. Pościg zostaje uwięziony powodzeniem. Za kilka chwil jest ujęty i trzeci sprawca, który także usiłował zbiec.

Zatrzymanymi okazują się: nigdzie nie pracujący 20-letni Józef Lenard (zam. przy ul. Zaścianańskiej 32), również nigdzie nie pracujący 27-letni Adam Górski